



Teologiczne i filozoficzne spojrzenie dla współczesnego człowieka

Żyjemy w epoce naznaczonej niepewnością, widocznym cierpieniem i często utratą sensu. Wojny, choroby, niesprawiedliwości, osobiste dramaty... Wobec tego wszystkiego pojawia się pytanie tak stare jak sama ludzkość:

Dlaczego istnieje zło, jeśli Bóg jest dobry?

To pytanie nie jest tylko filozoficzne; jest głęboko egzystencjalne. Nie rodzi się w książkach, lecz w zranionym sercu człowieka. A wiara chrześcijańska, daleka od unikania go, podejmuje je z wyjątkową głębią.

1. Skandal zła: pytanie uniwersalne

Tak zwany „problem zła” towarzyszy ludzkości od jej początków. Filozofowie tacy jak Epicuro już formułowali go w ten sposób:

„Jeśli Bóg chce usunąć zło i nie może, nie jest wszechmocny; jeśli może, ale nie chce, nie jest dobry.”

Ten, pozornie rozstrzygający, zarzut pozostaje żywy do dziś w wielu rozmowach, zwłaszcza wśród tych, którzy głęboko cierpieli.

Chrześcijaństwo nie odpowiada jednak zimną teorią. Odpowiada **historią, objawieniem**, a przede wszystkim **osobą: ukrzyżowanym Chrystusem**.

2. Czym właściwie jest zło? Kluczowe doprecyzowanie

Aby podejść do tego zagadnienia, trzeba dobrze zrozumieć, czym zło jest z perspektywy teologicznej.



Idąc za San Agustín de Hipona, zło nie jest „rzeczą” stworzoną przez Boga, lecz **brakiem dobra**. To znaczy:

- Zło nie ma własnego bytu
- Jest zniekształceniem, brakiem, nieładem

Tak jak ciemność nie jest czymś samym w sobie, lecz brakiem światła, tak zło jest brakiem dobra, które powinno być obecne.

Ma to fundamentalną konsekwencję:

☐ **Bóg nie stwarza zła.**

3. Źródło zła: wolność i grzech

Chrześcijaństwo uczy, że zło wchodzi w świat przez niewłaściwe użycie wolności.

Bóg w swojej miłości nie stworzył robotów, lecz wolne istoty zdolne do miłości. Ale ta wolność niesie ze sobą ryzyko.

Grzech pierworodny

Opis w Génesis ukazuje, jak człowiek na początku wybiera oddalenie się od Boga. Ten akt nie jest jedynie „nieposłuszeństwem”, lecz zerwaniem harmonii:

- Z Bogiem
- Z innymi
- Ze stworzeniem
- Z samym sobą

Od tego momentu zło moralne i cierpienie wchodzi w historię ludzkości.

4. A cierpienie? Tajemnica niewinnego bólu

Tutaj dochodzimy do najtrudniejszego punktu:

Dlaczego cierpią niewinni?



Księga Job jest być może najgłębszą odpowiedzią, jaką daje Pismo Święte.

Hiob jest sprawiedliwy, a jednak cierpi. Traci wszystko. I stawia pytania Bogu.

Bóg nie daje mu logicznego wyjaśnienia. Daje mu coś większego:

☐ **Swoją obecność.**

To objawia kluczową prawdę:

Problem zła nie rozwiązuje się jedynie argumentami, lecz relacją.

5. Odpowiedź chrześcijańska: Krzyż Chrystusa

Chrześcijaństwo nie usuwa tajemnicy zła, ale przemienia ją od wewnątrz.

W Evangelio según San Juan czytamy:

„Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał...” (J 3,16)

Bóg nie pozostaje poza ludzkim cierpieniem. W Jezusie Chrystusie:

- **Bóg wchodzi w ludzki ból**
- **Przyjmuje zło, nie popełniając go**
- **Odkupia je od wewnątrz**

Krzyż nie jest tylko symbolem religijnym. Jest kluczem do zrozumienia ludzkiego cierpienia.

☐ Tam, gdzie świat widzi porażkę, Bóg dokonuje zbawienia.

6. Logika Boża: poza naszym rozumieniem

Tutaj pojawia się to, co możemy nazwać „logiką Bożą”.



Bóg nie działa według naszych natychmiastowych schematów. Jego sposób działania jest głębszy, bardziej tajemniczy, ale też bardziej owocny.

Jak mówi prorok Izajasz:

„*Myśli moje nie są myślami waszymi*” (Iz 55,8)

Logika Boga:

- Wyprowadza dobro ze zła
- Przemienia krzyż w zmartwychwstanie
- Czyni cierpienie owocnym, gdy jest ofiarowane

Ta zasada jest centralna w teologii chrześcijańskiej:

☐ **Bóg dopuszcza zło, ponieważ może wyprowadzić z niego większe dobro.**

7. Klucz zasadniczy: Opatrzność Boża

Opatrzność nie oznacza, że wszystko, co się dzieje, jest chciane przez Boga, lecz że:

☐ **Nic nie wymyka się Jego zdolności odkupienia i ukierunkowania ku dobru.**

Nawet najciemniejsze sytuacje mogą mieć sens w Bożym planie, choć w danym momencie go nie rozumiemy.

8. Zastosowania praktyczne: jak żyć tajemnicą zła dziś

To zagadnienie nie jest tylko teoretyczne. Ma bardzo konkretne konsekwencje dla naszego codziennego życia.



1. Uczyć się zaufania pośród niepewności

Gdy nie rozumiemy, możemy popaść w rozpacz albo wybrać zaufanie.

Wiara nie usuwa pytań, ale daje nam solidny fundament.

2. Nadawać sens cierpieniu

Chrześcijaństwo proponuje coś rewolucyjnego:

☐ **Zjednoczyć nasze cierpienie z cierpieniem Chrystusa.**

To przemienia ból w ofiarę, wstawiennictwo i drogę uświęcenia.

3. Nie banalizować zła

Zło jest realne i poważne. Nie wolno go usprawiedliwiać ani minimalizować.

Ale nie wolno go też absolutyzować:

☐ **Zło nie ma ostatniego słowa.**

4. Stawać się narzędziami dobra

Każdy chrześcijanin jest powołany do zwalczania zła nie przemocą, lecz dobrem:

- Poczesać cierpiących
 - Przebaczać
 - Działać sprawiedliwie
 - Żyć miłością bliźniego
-



5. Odzyskać nadzieję

W świecie naznaczonym pesymizmem chrześcijanin jest powołany, by być świadkiem nadziei.

Bo wie, że:

▣ **Historia nie kończy się na krzyżu, lecz na zmartwychwstaniu.**

9. Perspektywa duszpasterska: towarzyszenie w cierpieniu

W realnym życiu wielu ludzi nie potrzebuje wyjaśnień, lecz obecności.

Przykład Chrystusa uczy nas, że:

- Czasem milczenie mówi więcej niż słowa
 - Obecność pociesza bardziej niż argumenty
 - Miłość jest prawdziwą odpowiedzią na zło
-

10. Zakończenie: tajemnica oświetlona miłością

Problem zła pozostaje tajemnicą. Ale w chrześcijaństwie nie jest to tajemnica pusta, lecz oświetlona.

Nie mamy wszystkich odpowiedzi...
ale mamy Chrystusa.

I w Nim znajdujemy pewność:

„Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra” (Rz 8,28)



Epilog duchowy

Gdy zło cię dotknie — bo tak się stanie — pamiętaj:

- Bóg nie jest obojętny
- Bóg nie jest nieobecny
- Bóg nie utracił kontroli

On działa, nawet w tym, co niewidzialne.

I być może właśnie w tym momencie ciemności rodzi się światło, którego jeszcze nie widzisz.